

POSTANOWIENIE Z DNIA 19 PAŹDZIERNIKA 2010 R.

III KK 97/10

Akt oskarżenia, jako skarga zasadnicza, nie tylko inicjuje postępowanie sądowe, ale także określa jego ramy, co ściśle łączy się z problematyką tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego sprawcy. Ram tych nie wyznacza jednak przyjęty w akcie oskarżenia opis czynu zarzucanego oskarżonemu, ani też wskazana tam kwalifikacja prawna. Granice oskarżenia wyznacza bowiem zdarzenie historyczne, na którym zasadza się oskarżenie. Istotna jest zatem tożsamość czynu wyznaczona faktycznymi ramami tegoż zdarzenia.

*Przewodniczący: sędzia SN J. Żywolewska-Ławniczak.*

*Sędziowie: SN B. Skoczowska, SA (del. do SN) H. KomisarSKI  
(sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: Z. Siejbik.*

Sąd Najwyższy w sprawie Tomasza T. skazanego z art. 585 § 1 k.s.h., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 19 października 2010 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego, od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 grudnia 2009 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 18 czerwca 2009 r.,

o d d a l i ł kasację jako oczywiście bezzasadną (...).

## UZASADNIENIE

Tomasz T. został oskarżony o to, że w dniu 13 marca 2003 r. w W., jako członek zarządu spółki akcyjnej Przedsiębiorstwo Polskie Zakłady Zbożowe, działając wspólnie i w porozumieniu ze Zbigniewem G. jako prezesem zarządu tej spółki, działał na szkodę tego podmiotu w ten sposób, że dokonał sprzedaży 39 889 udziałów jakie ta spółka posiadała w Przedsiębiorstwie Zbożowo – Młynarskim spółce z o.o. za kwotę 1 500 000 zł, – za 25 % ich wartości, tj. o przestępstwo z art. 585 § 1 k.s.h.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 18 czerwca 2009 r., Tomasz T. został uznany za winnego tego, że w dniu 13 marca 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu ze Zbigniewem G., jako członek zarządu spółki Polskie Zakłady Zbożowe SA, działał na szkodę tego podmiotu w ten sposób, że dokonał sprzedaży 39 889 udziałów jakie spółka ta posiadała w Przedsiębiorstwie Zbożowo-Młynarskim oraz dokonał sprzedaży 77 611 udziałów jakie ta spółka posiadała w Polskich Zakładach Zbożowych „M” spółka z o.o., spółce z o.o. „I” za kwotę 1 500 000 zł, – za 25 % ich wartości nominalnej, tj. przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h. i za to na podstawie art. 585 § 1 k.s.h., wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wartości jednej stawki na 20 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k., Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej Tomaszowi T. kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby.

Nadto, na podstawie art. 41 § 1 k.k., Sąd Rejonowy orzekł wobec Tomasza T. zakaz zajmowania stanowisk w spółkach prawa handlowego na okres 3 lat „w postaci funkcji członka zarządu, członka rady nadzorczej, członka komisji rewizyjnej lub likwidatora”.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca Tomasza T., który podniósł następujące zarzuty:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie:

– art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nieuzasadnione uznanie, że wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości w sprawie zostały wyjaśnione, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż wątpliwości takie istnieją, dotyczą istotnych dla oceny zawinienia oskarżonego kwestii, w szczególności w zakresie ustalenia jego zamiaru i faktycznej szkody, na którą miałyby narazić spółkę zawarcie umowy z dnia 13 marca 2003 r. oraz nieuwzględnienie w ocenie zdarzeń elementu ryzyka w prowadzeniu działalności gospodarczej, które to wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego,

– art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez dowolną, jednostronną i nieobiektywną ocenę materiału dowodowego, polegającą na określeniu znamienia szkody grożącej spółce według wartości nominalnej udziałów, podczas gdy szkoda taka winna być wykazana w oparciu o wielkość rzeczywistą – a taką jest wartość rynkowa zbytych udziałów – co w konsekwencji doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

– art. 14 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., poprzez przekroczenie zakresu oskarżenia w ten sposób, że Sąd zmienił w zaskarżonym wyroku opis czynu dodając nowe, nie objęte zarzutem aktu oskarżenia zdarzenie faktyczne, tj. dokonanie sprzedaży 77 611 udziałów PZZ „M” spółka z o.o. i w konsekwencji przypisanie oskarżonemu czynu nieobjętego aktem oskarżenia i skazanie za ten czyn pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela,

– art. 8 § 2 k.p.k., poprzez skazanie oskarżonego za czyn, który w ocenie Sądu Okręgowego w T. był czynnością prawną nieważną.

2) rażąco niewspółmierność kary poprzez niewłaściwe i nieobiektywne zastosowanie zasad sądowego wymiaru kary, co przejawiało się w wymierzeniu kary rażąco surowej.

Ostatecznie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie Tomasza T. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2009 r., Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego ostatniego wyroku wywiódł obrońca Tomasza T., który podniósł zarzut „naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez przekroczenie zakresu oskarżenia w ten sposób, że sąd zmienił w zaskarżonym wyroku opis czynu dodając nowe – nieobjęte zarzutem aktu oskarżenia zdarzenie faktyczne, tj. dodał sprzedaż 77 611 udziałów PZZ M. spółka z o.o. i w konsekwencji przypisał oskarżonemu czyn nieobjęty aktem oskarżenia i skazał go za ten czyn pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy „właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania”.

Kasacja okazała się niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Wyrażona w art. 14 k.p.k. zasada skargowości, w ujęciu wąskim, oznacza, że wszczęcie postępowania sądowego następuje tylko na żądanie uprawnionego podmiotu: [por. Z. Gostyński (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 1998, s. 196; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, s. 84; K. Marszał: Proces karny, Katowice 1998, s. 56]. Akt oskarżenia, jako skarga zasadnicza, nie tylko inicjuje postępowanie sądowe, ale także za-

kreśla jego ramy, co ściśle łączy się z problematyką tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego sprawcy. Ram tych nie wyznacza jednak przyjęty w akcie oskarżenia opis czynu zarzucanego oskarżonemu, ani też wskazana tam kwalifikacja prawna. Granice oskarżenia wyznacza bowiem zdarzenie historyczne, na którym zasadza się oskarżenie. Istotna jest zatem tożsamość czynu wyznaczona faktycznymi ramami tegoż zdarzenia (por. K. Marszał: Proces karny, Katowice 1998, s. 59; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, s. 85; A. Murzynowski: Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994, s. 163; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 1983 r., II KR 347/83, OSPiKA 1983, nr 9, poz. 203; z dnia 17 lipca 1973 r., V KRN 264/73, OSNKW 1973, z. 12, poz. 163; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1984 r., Rw 262/84, OSNKW 1985, z. 1-2, poz. 10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 9). W rezultacie, granice oskarżenia zostają zachowane, mimo że sąd orzekający zmienia opis czynu przyjęty w akcie oskarżenia, jeżeli wszystkie elementy tego nowego opisu mieszczą się w ramach tego samego zdarzenia historycznego.

Za elementy wyznaczające tożsamość "zdarzenia historycznego" należy zaś przyjąć: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, jak też zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzucanego i przypisanego, które winny się ze sobą pokrywać, mając jakiś obszar wspólny. O jedności czynu, jako jednego impulsu woli, świadczy nadto jedność zamiaru (lub planu) sprawcy (sprawców) przestępstwa.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w L. przyjmując, iż czyn Tomasza T., polegający na działaniu na szkodę spółki Polskie Zakłady Zbożowe S.A., obejmował nie tylko sprzedaż 39 889 udziałów w Przedsiębiorstwie Zbożowo Mły-

narskim, co ujęto w akcie oskarżenia, ale też sprzedaż 77 611 udziałów w Polskich Zakładach Zbożowych „M” nie przekroczył granic oskarżenia. Sprzedaż udziałów w obu tych firmach nastąpiła na podstawie tej samej umowy, zawartej w dniu 13 marca 2003 r. pomiędzy Tomaszem T. i Zbigniewem G., reprezentującymi Polskie Zakłady Zbożowe S.A., a przedstawicielami spółki z o.o. „I”. Co istotne, wskazana w akcie oskarżenia kwota 1 500 000 złotych obejmowała wartość wszystkich sprzedanych udziałów, a nie tylko udziałów w Przedsiębiorstwie Zbożowo Młynarskim.

Skoro więc do sprzedaży udziałów w obu wskazanych podmiotach doszło na podstawie tej samej umowy, dotyczącej tych samych stron, to niewątpliwie mamy do czynienia z tym samym zdarzeniem historycznym, na którym zasadzało się oskarżenie. W tej sytuacji, przy ustaleniu, że sprzedaż akcji każdej z tych firm była działaniem na szkodę pokrzywdzonej spółki, to przedmiotowa zmiana opisu czynu była obowiązkiem Sądu Rejonowego. Zgodnie z art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., wyrok skazujący winien wszak zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu, co oznacza, że w jego opisie należy ująć każdy aspekt zachowania sprawcy (sprawców), istotny dla oddania kryminalnej zawartości czynu i mieszczący się w ustawowych znamionach danego typu przestępstwa.

Opis czynu przyjęty przez Sąd Rejonowy w L., zaakceptowany przez Sąd Okręgowy w W., w pełni oddaje sposób i okoliczności popełnionego przez Tomasza T. przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h.

W trakcie rozprawy kasacyjnej skarżący wniósł o to, aby Sąd Najwyższy wyszedł poza granicę kasacji i w jak najszerszym zakresie zbadał zasadność skazania Tomasza T. za przestępstwo z art. 585 § 1 k.s.h., choć, poza samym zarzutem, nie wskazał na żadne inne uchybienie.

Odnosząc się do tego wniosku zauważyć należy, że Tomasz T. został skazany za przestępstwo z art. 585 § 1 k.s.h. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zgodnie z art. 523 §

1, 2 i 4 pkt 1 k.p.k., kasacja na jego korzyść była więc dopuszczalna tylko z powodu podniesienia w niej uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. Gdyby w kasacji tej powołano się na drugą z podstaw kasacyjnych, o której mowa w art. 523 § 1 k.p.k., tj. na „inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia”, to byłaby ona niedopuszczalna. Wniosek złożony przez obrońcę na rozprawie kasacyjnej zdaje się zmierzać do ominięcia tej regulacji.

Idąc dalej, zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. został rozpoznany i okazał się nietrafny. Sąd Najwyższy nie dostrzega jednocześnie z urzędu jakichkolwiek uchybień, które stanowiłyby bezwzględną podstawę odwoławczą określoną w art. 439 k.p.k. Nie dostrzega również żadnych podstaw do podjęcia działań w trybie art. 435 k.p.k. i 455 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację, uznając ją za oczywiście bezzasadną.

Oczywista bezzasadność kasacji wynikała z tego, że już na pierwszy rzut oka można było dostrzec, że dokonana przez Sąd Rejonowy zmiana opisu czynu nie skutkowałą wyjściem poza granice oskarżenia. Jak to zaznaczono wcześniej, sprzedaż akcji w spółce z o.o. Polskie Zakłady Zbożowe „M”, o którą uzupełniono opis czynu, była objęta tą samą umową, której dotyczyła ujęta w zarzucie zawartym w akcie oskarżenia sprzedaż akcji w Przedsiębiorstwie Zbożowo Młynarskim. Tożsamość zdarzenia historycznego nie mogła więc budzić żadnych wątpliwości.